

# Wojciech J. Cynarski

---

## Prolegomena biografistyki wybitnych postaci sztuk walki

---

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja] 3, 249-256

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# SYLWETKI (BIOGRAFISTYKA)

## PROFILES (BIOGRAPHISTICS)

Dr W. J. Cynarski (Zakład Sportu i Obozownictwa, Instytut Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego UR) dokonuje porównania etosów rycerskich w oparciu o biogramy mistrzów szermierki polskiej i japońskiej – Wojciecha Zabłockiego i Yoshio Sugino hanshi.

Prof. Mirosław Ponczek (Katedra Nauk Humanistycznych AWF w Katowicach), ocenił prezentowany niżej tekst bardzo pozytywnie.

WOJCIECH J. CYNARSKI  
IWFIZ UR

### Prolegomena biografistyki wybitnych postaci sztuk walki. Materiały do słownika biograficznego teorii sztuk walki

Słowa kluczowe: biografie, wybitne sylwetki, mistrzowie szermierki, tradycje kulturowe

#### Wprowadzenie

Historię i kulturę tworzą ludzkie idee i działania, a więc przede wszystkim sami ludzie. Oczywiście to samo dotyczy historii sztuk walki i ich współczesnej postaci – tak na Dalekim Wschodzie, jak i w Europie.

W pierwszym tomie „Rocznika Naukowego Idō – Ruch dla Kultury” pojawiło się kilka sylwetek ludzi zasłużonych dla dalekowschodnich sztuk walki (Lothar i Hannelore Sieber, Shizuya Sato, Kazuo Ito), sportów walki (Andy Hug) i teorii sztuk walki (Zbigniew Krawczyk)<sup>1</sup>. W popularnych wydaniach książkowych znajdujemy biografie i autobiografie mistrzów sztuk i sportów walki – zwłaszcza tych najślawniejszych. Tym razem ukazano dwie postaci wybitne: tradycjonalistę i mistrza japońskich sztuk walki (zwłaszcza szermierki) Sugino Yoshio 10 dan, oraz Wojciecha Zabłockiego – mistrza i restauratora polskich tradycji tego rodzaju. Zabłocki jest także – jak wiadomo – wybitnym sportowcem, artystą, architektem i działaczem ruchu olimpijskiego.

Przy opisie historii życia i dokonań na gruncie sztuk walki, niezbędne wydaje się respektowanie zasady bezpośredniego doświadczenia, czyli czynnego, długotrwałego praktykowania, podobnie jak w przypadku alpinizmu i innych sportów przestrzeni<sup>2</sup>. Obydwie prezentowane tu postaci spełniają ten wymóg, będąc stale aktywnymi praktykami sportu (w pierwszym przypadku jūdō i kendō, w drugim – szabla w szermierce sportowej) i sztuk walki (kobudō szkoły *tenshin shōden katori shintō-ryū* i staropolska sztuka szermierki), i popularyzując szlachetną drogę sztuk walki. Także autor od wielu lat uprawia sztuki i sporty walki, był uczniem mistrza Y. Sugino i konfrontował swe szermiercze umiejętności z mistrzem W. Zabłockim.

<sup>1</sup> Teoria ta powstaje na bazie humanistycznej teorii kultury fizycznej [por.: Obodyński 2000].

<sup>2</sup> „W trzecim referacie Andrzej Matuszyk szerzej rozwinął tematykę taternictwa i aksjologii kultury fizycznej, przedstawiając sylwetki dwóch polskich znakomitych taterników. Prezentacja ich sportowych zyciorysów była jakby pretekstem do sformułowania istotnych, także dla innych pokrewnych dziedzin, tez: 'w biografii nie należy oddzielać sukcesów sportowych od biografii życia' i podobnie, jak 'biografem poety może być tylko poeta', tak również 'biografem wspinacza (np. alpinisty) może być tylko wspinacz'. Wzbogaca to metodę biograficzną o czynnik humanistyczny psychofizycznego doświadczenia” [Cynarski 2001; por.: Matuszyk 1998; Cynarski 2000 b]. Ponadto poznawanie języka i wnikanie w kody znaczeniowe w badaniach kulturowych zalecane było już przez F. Boasa.

Polscy bohaterowie narodowi: Zawisza Czarny, J. Żółkiewski, S. Czarniecki [Tazbir 2002] lub Lanckoroński [Cynarski<sup>3</sup> 1996], byli najczęściej bohaterami romantycznymi i służącymi ojczyźnie „do ostatniej kropli krwi”. Podobnie japońscy herosi rodów Takeda, Aizu, Yagyu, Miyamoto Musashi i inni, na co zwraca uwagę I. Nitobe [1993, s. 10–12]. Dusze Polaka i Japończyka są rzeczywiście pokrewne w zakresie rycerskich archetypów – wzorów kulturowych męskości, odwagi i szlachetności. J. Tazbir [2002] twierdzi, że „lubimy wodzów, którzy umierają na polu bitwy”. Nad bohaterami literatury polskiej zastanawiał się także W. Zabłocki [1965, s. 170], porównując bohaterów polskich i japońskich. Etos rycerski *bushidō*, wartości chrześcijańskie i romantyczny patriotyzm sławiły cnotę moralną ponad wiedzę i inne dobra [Nitobe 1993, s. 22]. Czyż nie umiłowanie sławy żołnierskiego męstwa odróżnia nas od południowych sąsiadów, których narodowym bohaterem jest wojak Szwejk?

Pomimo lat propagandy ideałów „robotniczo-chłopskich”, pomimo prezentowania w popularnych telewizyjnych serialach (*vide* „Janosik”) szlachetnych chłopów i nieszlachetnej (głupiej, warcholskiej, tchórzliwej) polskiej szlachty, etos rycerski pozostał jednak żywy w naszym kraju. Podobnie w zamerykanizowanej w dużym stopniu Japonii i w konsumpcyjnym świecie Zachodu. Oczywiście dotyczy to niewielkich grup – elity, ‘arystokracji ducha’. Czy współczesna kultura wojowników (światowy fenomen *Martial Arts*), uprawiająca w XXI wieku z dużym zaangażowaniem dalekowschodnie, lub także europejskie, sztuki walki, nie stanowi wyrazu tęsknoty za rycerskim etosem<sup>4</sup>?

J. Mucha tłumaczy, że „Kultura jakiejś grupy (nie tylko narodu) rozumiana jest jako zestaw akceptowanych w niej, choć nie zawsze w pełni realizowanych i nie zawsze wyraźnie problematyzowanych przez działające podmioty, ogólnych wzorów zachowań, praktyk i ich wytworów, oraz jako grupowy system aksjologiczny, a więc system przyjmowanych (faktycznie respektowanych, a czasem tylko uznawanych) wartości i norm. Do kultury należą też rozpowszechnione w zbiorowości postawy, oparte na wartościach i normach” [Mucha 1999, s. 15]. Mucha wyjaśnia dalej za A. Kłoskowską pojęcia ‘podstawowego wzoru kultury’ i ‘ducha kultury’ pisząc, że rdzeń kultury symbolicznej stanowi kanon wartości, występujący w obrębie tradycji, myśli naukowej i sztuki. Funkcje kanonu polegają na wyznaczaniu kryteriów wartościowania w sposób konkretny. Kanon dostarcza wzorców do naśladowania i przedmiotu przeżywania w toku odbioru, a także do dekodowania, które są w tym wypadku dość silnie określone i standaryzowane – zwłaszcza w szkolnym przekazie kultury [Mucha 1999, s. 28–29]. Struktura porządku aksjologicznego zawiera się w sferze *sacrum*; wiąże się więc z religią i wpływa na kulturę moralną. Kultura i mentalność społeczeństwa polskiego ewoluuje, zmienia się w kierunku zaleconego przez „władców globalnego świata” nastawienia rynkowo-konsumpcyjnego. Mucha spostrzega także, iż „uaktywniają się środowiska mające własne kanony, często o zakresie innym niż kanon narodowy, zawierające elementy kultury innych narodów” [Mucha 1999, s. 19], co może w pewnym sensie dotyczyć osób uprawiających dalekowschodnie sztuki walki.

Duch japońskiej kultury został jednoznacznie określony (lub może raczej zadany) przez Nitobe. Podobny do japońskiego *bushidō* system aksjonormatywny obecny jest w uprawianych dzisiaj sztukach walki. Europejska szermierka zachowuje rycerskie zasady (*fair play*), japońskie *budō* – zhumanizowany kodeks samurajski, *wushu kungfu* – etykę konfucjańską. Sentyment do minionej epoki i nostalgia wobec czasów rycerskich widoczne są w określeniach takich, jak „ostatni samuraj”, które wiązane są z nazwiskami mistrzów – Sōkaku Takeda, Yoshio Sugino, Masutatsu Oyama i innych (biografowie stosują je także wobec mniej znanych postaci ze środowiska japońskich sztuk walki). Natomiast chińskich

<sup>3</sup> Stanisław Cynarski (syn Józefa), prof. historii UJ, był stryjcem cytowanych tu Stanisława (syna Jana) i Wojciecha Jana (syna Mieczysława) Cynarskich.

<sup>4</sup> O konfliktach wartości w świecie doby globalizacji autor pisze obszerniej w swej drugiej książce [Cynarski 2002 b].

mistrzów *wushu kungfu* nazywano często smokami i tygrysami, co miało podkreślać ich siłę, lub także zawierało znaczenie magiczne. Tradycja sztuk walki zawiera, oprócz wyraźnie sformułowanych reguł, zasad postępowania, etykiety, wskazań etycznych, także mniej czytelny kod symboliczny, którego zrozumienia wymaga odpowiedniego poziomu duchowej dojrzałości lub także pomocy mistrza [Cynarski, Duriček 2001]. Tym bardziej osoba mistrza sztuk walki powinna charakteryzować się mistrzowskim poziomem moralnym, wiedzą i mądrością [Cynarski 2002 a].

### Mistrz kobudō Sugino Yoshio (1904–1998)

Opis postaci mistrza Sugino oparty został częściowo na opracowaniu opublikowanym w jednym ze specjalistycznych czasopism [Cynarski 1991]<sup>5</sup>. Postać japońskiego *hanshi* „pojawiała się” także przy okazji artykułów na temat klasycznego *kobujutsu* [Cynarski 1995; Cynarski 1998]. *Notabene* autor jest bezpośrednim uczniem shihana Sugino, a także sensei G. Hatakeyamy i A. Floqueta (praktyka *uchideshi*, Francja 1989 r.). Życiorys mistrza Sugino jest współczesną wersją prawdziwej ‘drogi samuraja’.



Ryc. 1. Mistrz Yoshio Sugino (drugi z lewej)  
Źródło: ze zbiorów W. J. Cynarskiego.

Yoshio Sugino urodził się 12 grudnia 1904 r. w Chiba, w posiadłości ziemskiej starego samurajskiego klanu. Maillat [1986] sugeruje, że mogła mu się udzielić militarna atmosfera panująca w Japonii w latach jego dzieciństwa. Pomimo formalnych zakazów epoki Meiji, rodzina Sugino zachowała tradycyjne bronie; katana, yari i naginata. W pobliżu znajdowała się świątynia Katori Jingu, sanktuarium poświęcone sztukom walki i główne miejsce, gdzie narodziła się pięć wieków wcześniej szkoła *tenshin shōden katori shintō-ryū*.

Yoshio w wieku 12 lat rozpoczyna trening sztuk walki od praktyki *kendō* pod okiem mistrza Saneatsu Shingai, byłego samuraja i jednego z kodyfikatorów *kendō*. Następnie studiował *jūdō kōdōkan*. Jego nauczycielem podczas studiów na uniwersytecie Keio był Kanisaburo Iisuka, który polecił go mistrzowi Jigorō Kanō. Już w 1927 roku Sugino uzyskał upoważnienie do utworzenia sekcji *jūdō* w Kawasaki, gdzie zamieszkał. Rok później, 24-letniemu budōce instytut Kōdōkan przyznał stopień 4 dan. Ponieważ wzrost popularności *jūdō* doprowadził do podupadnięcia wielu tradycyjnych sztuk walki i groził ich całkowitym zanikiem, prof. dr Kanō powołał w ramach Kōdōkanu sekcję poszukiwań i studiów nad dawnymi sztukami walki (*kobudō*) – Kobudō Ken Kyu Kai. W tej właśnie sekcji swoją drogę tradycyjnych sztuk walki rozpoczęli przyszli wybitni mistrzowie, a wówczas utalentowani studenci *jūdō* – Yoshio Sugino i Minoru Mochizuki (ur. 1907).

Obydwaj *budōka* zainteresowali się szczególnie *kobujutsu* i *aikijutsu*, wielowiekowymi tradycjami sztuk walki, stanowiącymi kulturowe dziedzictwo Japonii. Shihan (mistrzami-

<sup>5</sup> Tłumaczenia z opracowań francuskojęzycznych wykonał wówczas T. Gočan, redakcyjnie tekst przygotował i uzupełnił W. J. Cynarski, a firmował ówczesny prezes Polskiej Unii Kobudō i Aikibudō – Stanisław Cynarski. Wcześniej autor korzystał z materiałów S. Cynarskiego przy prezentacji sylwetki A. Floqueta [Cynarski 1990].

nauczycielami) szkoły *tenshin shōden katorishintō-ryū* byli wówczas Ichiza Shiina, Kisaburo Tamai, Tanekichi Ito i Sozaemon Kuboki. Młody Sugino kontynuował studia przez ponad 10 lat pod kierunkiem mistrza Shiina, którego szczególnie szanował. Shihan Shiina był w owym czasie najmłodszym z ekspertów. Nauczał tych samych technik, których uczyli starsi mistrzowie, ale z wielką znajomością problematyki szermierczej i wiedzą o historii i tradycji szkoły, a przy tym z ogromną skromnością i respektem dla starszych.

Równocześnie od 1930 roku w tokijskim Kobudō Ken Kyū Kai mistrz Kanō postanawia zaszcześcić sławne, oryginalne *aikijutsu* szkoły *daitō-ryū*. Do dōjō (właściwie *budōjō* pod nazwą Kobukan) mieszkającego w Tokio ucznia Sōkaku Takedy – Moriheia Ueshiby (1883–1969) przybywają m. in. Sugino i Mochizuki. Mochizuki zostaje wkrótce asystentem *sensei* Ueshiby, natomiast Sugino uzyskuje pozwolenie na otwarczenie w swoim dōjō *Yushinkan* w Kawasaki sekcji ‘aikibudō ueshiba-ryū’. Przez pewien czas (1935 r.) ćwiczy też *jūjutsu yōshin-ryū koryū* (styl duszy wierzby „starej szkoły”) pod kierunkiem *sensei* Genro Motoaki Kanaya.

Przełomowym momentem w życiu Sugino było wystąpienie wraz z mistrzem Shiina w Butokukai przed księciem Nashimoto Norihito, członkiem japońskiej rodziny cesarskiej, patronującym sztukom walki. Jest to pierwsza publiczna prezentacja szermierki *tenshin shōden katorishintō-ryū* [Maillet 1986]. 19. *sōke* Iizasa Kingino dał wówczas młodemu shihan Sugino zezwolenie na otwarcie centrum *tenshin shōden katorishintō-ryū* w Kawasaki. Wiązało się to z historycznym otwarciem szkoły na publiczne nauczanie. Ta akurat linia przekazu nazwana została później ‘Sugino dōjō’. W owym czasie absolwent Keio staje się profesorem tego uniwersytetu. Mianowicie prof. dr Sugino kształcił chłopców w *kenjutsu* a młode dziewczyny w *naginatajutsu*. W latach 1930–40 naucza w wielu szkołach obowiązkowego wówczas *kendō* i walki *naginata*, a także szkoli w *kenjutsu* aktorów teatru *kabuki*. W 1938 wytwórnie filmowe poprosiły mistrza Sugino, aby wykonał choreografię scen walki do filmu „Siedmiu samurajów” z Toshirō Mifune i Shimurą Takahashi. Opracowywał sceny walki także do innych filmów A. Kurosawy, jak „Straże Yagyu” i „Miyamoto Musashi”. Nauczał budō aktorów filmowych. Najstawniejszy wśród nich Toshirō Mifune ufundował i utrzymywał dla mistrza Sugino małe dōjō, i pozostawał z nim w przyjacielskich stosunkach, nacechowanych wszakże wielkim szacunkiem.

Po latach praktykowania (*shūgyō*) mistrz Sugino uzyskuje od mistrza Shiina *menkyō kaiden* (1939?), licencję potwierdzającą, że umie już wszystko i opanował cały program z sekretami szkoły włącznie, dzięki czemu uzyskuje później z federacji IMAF najwyższy stopień mistrzowski 10 dan i tytuł *hanshi* w *kobudō* (1981). Był w IMAF dyrektorem sekcji *kobudō*. Natomiast Mochizuki w *kobudō tenshin shōden katorishintō-ryū* zostaje z czasem *shihan* ze stopniem 8 dan, a *menkyō kaiden* uzyskuje od Ueshiby (później IMAF przyznaje mu 9 dan w *jūjutsu* i 10 dan w *aikidō*, wraz z najwyższym tytułem *meijin*). Obydwaj przyjaciele byli współzałożycielami IMAF (Kokusai Budōin/ Kokusai Budō Renmei) [Cynarski 2000 c], następnie z pewnych względów (interesy, animozje osobiste) wystąpili z IMAF, tworząc organizację Nihon Budō Kokusai Renmei, której prezydentem do śmierci pozostawał Yoshio Sugino.

Obok swego dōjō Sugino prowadził klinikę odnowy i masażu, oraz aptekę leków medycyny naturalnej, gdzie wzorem mistrzów *jūjutsu* minionych czasów pełnił funkcję lekarza i kinezyterapeuty. Czuł w sobie geny (fizyczne i duchowe dziedzictwo) pokolai dawnych mistrzów [por.: Szyszko-Bohusz 1996] i zachowywał stale pogodę ducha oraz wielką energię i radość życia. Do ostatnich lat życia zachowywał się dostojnie i postępował godnie, jak na potomka szlacheckiego rodu przystało. Wieczorami lubił usiąść w gronie uczniów i przy sake śpiewał ballady samurajskie.

Mistrz Sugino wyszkolił wielu ekspertów. M. in. Yukihiko Sugino – syn mistrza – posiada wysoki stopień 8 dan, ale najlepszym z uczniów i długoletnim asystentem jest Gorō

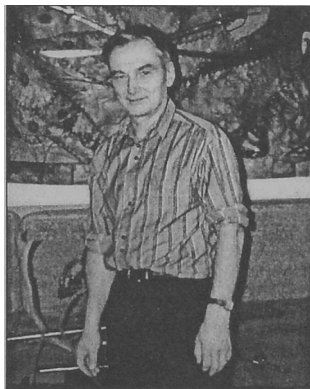
**Hatakeyama** 9 dan *hanshi*, posiadacz licencji *menkyō kaiden*. Shihan Sugino kilkakrotnie poprowadził międzynarodowe staże we Francji, zapraszany przez A. Floqueta. Wśród europejskich uczniów wymienić należy właśnie Alaina Floqueta [Cynarski 1990] 6 dan i Daniela Dubreuil 5 dan z Francji, Erica Louwa 4 dan z Holandii, czy także Stanisława i Wojciecha Cynarskich – pierwszych polskich członków „Shibu Francuskiego i Krajów Frankofońskich” tej szkoły sztuk walki. Wiekowy mistrz wydać miał w języku japońskim książkę o tradycji *tenshin shōden katorishintō-ryū*<sup>6</sup>. Zasadniczo jednak preferował tradycyjny, bezpośredni przekaz wiedzy i umiejętności – nauczanie w dōjō płynące „z serca do serca” – *i-shin-den shin*.

### Wojciech Zabłocki i Jego rycerska droga sportu, nauki i sztuki

Wojciech Zabłocki urodził się w Warszawie w 1930 r. Jest uczniem znakomitego trenera szablistów **Janosa Keveya**. W trakcie kariery sportowej reprezentował MKS Katowice, Budowlanych Kraków, Krakowski Klub Szermierzy, Marymont Warszawa. Jest 9-krotnym medalistą MŚ, 5-krotnym medalistą MP, 4-krotnym uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich w latach 1952–1964. Do największych sukcesów zaliczyć może srebrne medale IO w Melbourne (1956) i w Rzymie (1960) oraz brąz w Tokio (1964). Ciągłe utrzymuje wysoką sprawność fizyczną. Z powodzeniem startował w MŚ oldbojów (1988) i zdobył złoto ME oldbojów (1997).

Ukończył Wydział Architektury AGH w Krakowie (1954). Od roku 1993 jest profesorem architektury na Politechnice Łódzkiej. Prowadzi prywatną pracownię architektoniczną w Warszawie, gdzie mieszka w pięknej willi, zbudowanej według własnego projektu. Jest autorem projektów: hali sportowej AWF w Warszawie, kompleksu sportowego w Koninie, ośrodków olimpijskich i sportowych w Latakii i Aleppo, współautorem pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach etc., etc. Jest też autorem koncepcji zorganizowania w roku 2012 IO w Warszawie. Prof. Zabłocki daje znakomity przykład, jak można i należy godzić naukę z wyczynem sportowym, pasje artystyczne i działalność społeczną. Jest kawalerem orderu „Kalos Kagathos”. Jako długoletni działacz i członek zarządu PKOI uczestniczył w światowym ruchu olimpijskim, a w latach 1993–2000 był przewodniczącym Polskiej Akademii Olimpijskiej, w której to szaczonej funkcji zastąpił go prof. Józef Lipiec.

Obok sportowych dokonań szermierczych, które sam opisał w kilku książkach [Zabłocki 1962, 1965, 1982], przedstawił zdjęcia i informacje o *kendō* i *iaidō* [Zabłocki 1965, s. 230–232] – bodajże pierwsze w Polsce. Pisał o psychologii realnego szermierczego starcia, określanego przez japońskich rycerzy jako *munen mushin* [Zabłocki 1982, s. 145]. Dla teorii sztuk i sportów walki interesujące są doświadczenia przeprowadzonych przez Zabłockiego pojedynków szermierczych. Pierwszą potyczkę japońskim *kendō*ką Kozo Ando 7 dan (obecnie 8 dan) stoczył w roku 1975 [Nowakowski 1998]<sup>7</sup>, używając najpierw broni sportowej, a następnie oryginalnej szabli. Następną walkę z użyciem prawdziwej, ostrej broni, rozegrał dwukrotnie przeciw reprezentantowi szkoły *tenshin shōden katorishintō-ryū* *kenjutsu* w Warszawie, w listopadzie 1992 r. Wspomina ją następująco: „Z Wojciechem



Mistrz Wojciech Zabłocki  
Źródło: ze zbiorów W. J. Cynarskiego

<sup>6</sup> Jednak do chwili obecnej nie udało się autorowi stwierdzić, czy książka taka ukazała się.

<sup>7</sup> Sam Wojciech Zabłocki podaje datę: maj 1976 [Zabłocki 1989, s. 36].

Cynarskim potykałem się kilka lat temu, walcząc na pokazach z okazji dni japońskiej kultury. Walki te były jedyne w swoim rodzaju: ja używałem szabli husarskiej, przeciwnik walczył japońskim mieczem. Te pozornie dziwaczne spotkania (...) pokazały, w jaki sposób elementy kulturowe – bo za takie uważane są techniki miecza w Japonii – mogą się przenikać i uzupełniać, mimo zupełnie innych tradycji i założeń” [Zabłocki w: Cynarski 2000 a, s. 162; por.: Cynarski 1993].

O postrzeganiu polskiego rycerskiego ducha napisał kiedyś następująco, przedstawiając z właściwym sobie poczuciem humoru historyjkę z własnego sportowego życiorysu (Bawaria, 1956): „...Siedzieliśmy w tej piwiarni z młodymi szermierzami niemieckimi po skończonych zawodach, gdy wtem do naszego stolika podszedł postawny mężczyzna. – Usłyszałem dźwięk polskiej mowy – powiedział dwornie. – Przepadam za Polakami – czy panowie mogą choćby na chwilę przysiąść się do naszego stolika?... Muszę wyjaśnić, skąd bierze się moja miłość do Polaków. Wyobraźcie sobie panowie – z czasów wojny. Kilka razy walczyliśmy z Wami i muszę powiedzieć, że to była najlepsza walka. Walczyłem też z Rosjanami i Amerykanami, ale to nie było to samo. Panowie, proponuję toast za polskich świetnych żołnierzy. Byliście bardzo dumni. – pisze Zabłocki – Jeżeli kiedyś byliśmy tak świetni w walce, to i teraz nie powinniśmy przegrywać. Za dwa dni były znowu zawody szermiercze. Wygraliśmy je bardzo wysoko. Nie daliśmy Niemcom żadnych szans” [Zabłocki 1982, s. 112].

Prof. dr hab. Wojciech Zabłocki jest autorem licznych artykułów poświęconych architekturze sportowej, w której to dziedzinie jest wybitnym ekspertem. Jest też ekspertem w dziedzinie nauki o tradycyjnej, w szczególności białej broni. Współpracuje też z „Rocznikiem Naukowym Idō – Ruch dla Kultury”, a jego prace poświęcone sztuce szermierki, czy ogólniej hoplogologii, są znaczące dla tworzonej właśnie humanistycznej teorii sztuk walki. Obok A. Paproci's'ego [Cynarski 2000 a, s. 109] i kilku innych spadkobierców rycerskiego rzemiosła, jest on restauratorem europejskich tradycji w zakresie szermierki i narodowych, polskich sztuk walki [Zabłocki 2000, 2001]. Powołał w Warszawie szkołę tradycyjnej sztuki szermierczej zwaną Szkołą Zabłockiego.

### **Końcowe konkluzje i uwagi**

Obydwaj mistrzowie szermierki osiągnęli wyzyny perfekcji i potwierdzili swe wyjątkowe kompetencje w tradycjach szermierzyczych kultur, z których wyrosli. Dzieli ich geograficzna odległość kontynentu azjatyckiego i wynikającej z odmiennych kultur mentalności. Wydaje się jednak, że łączy przedstawionych mistrzów znacznie więcej. Także odległość, która współcześnie nie jest zbyt wielką barierą (wszak dzieli nas tylko Rosja) pokonywana bywała przez obydwu bohaterów. Obydwaj budowali międzykulturowe mosty. Yoshio Sugino nauczał Europejczyków starojapońskiej sztuki walki w Europie i w swym dōjō w Kawasaki. Wojciech Zabłocki występował w zawodach sportowej (europejskiej) szermierki w Tokio, ale także starał się poznawać tradycje japońskie w tej dziedzinie. Cenną ideą prof. Zabłockiego było powołać międzynarodową federację tradycyjnej szermierki, która łączyłaby dorobek mistrzów i zbliżała adeptów szermierki krajów europejskich, azjatyckich etc. Idea ta jak dotąd nie została zrealizowana z braku zainteresowania ze strony ekspertów japońskich, filipińskich i in. Podobnie nie doszła (jeszcze) do skutku planowana realizacja filmu o najślawniejszych pojedynkach szermierzyczych w historii.

To dzięki mistrzowi Zabłockiemu spotkała się fizycznie katana sławnej szkoły *tenshin shōden katori shintō-ryū* z nie mniej sławną w Europie polską szablą husarską. To otwarte podejście wynika ze zrozumienia wspólnych fundamentów psychologicznych szermierki, uniwersalnych zasad motoryki, koordynacji i reakcji [Czajkowski 1995 a, b, 2001], różnic technicznych i taktycznych wynikających z budowy broni [Zabłocki 1989].

Obydwaj mistrzowie zdobywali wiedzę praktyczną w drodze intensywnego treningu i doświadczeń z tym związanych, ale także realizowali studia *sensu stricto* naukowe, przy czym W. Zabłocki zawodowo zajął się architekturą, natomiast Y. Sygino pozostał przy nauczaniu sztuk walki. Obydwaj też przestrzegają (przestrzegali) etosu rycerskiego, zasad postępowania, szacunku dla narodowych tradycji, doceniają wartości drogi sztuk walki i darzą wielkim autorytetem swych nauczycieli. Hanshi Sugino identyfikował się z historycznymi postaciami swych przodków i mistrzów sztuk walki, próbując dorównać ich wielkości. Mistrz Zabłocki także prawdopodobnie (świadomie lub nieświadomie) nawiązuje do polskich archetypów kulturowych, tworzonych chociażby przez Sienkiewiczowską *Trylogię*. Jest wzorem współczesnego, rycerza, który swą potrzebę samorealizacji potrafił rozciągnąć na szerokie pole aktywności społecznej, naukowej i artystycznej.

## BIBLIOGRAFIA

1. Cynarski S. (1991), *Mistrz kobudō świątyni Katori – Yoshio Sugino*, „Czarny Pas”, nr 1, s. 17–19.
2. Cynarski S. (1995), *Sugino Yoshio – mistrz kobujutsu Świątyni Katori*, „Samurai”, nr 4, s. 12.
3. Cynarski S. (1996), *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku*, PWN, Warszawa–Kraków.
4. Cynarski W. J. (1990), *Mistrz aikibudō*, Czasopismo Polskiej Federacji Dalekowschodnich Sztuk Walki „Czarny Pas”, nr 5, s. 15–16.
5. Cynarski W. J. (1993), *Szabla husarska – miecz japoński*, Magazyn Ilustrowany Sztuk i Sportów Walki „Wojownik”, nr 1, s. 37.
6. Cynarski W. J. (1998), *Kobujutsu. Kobudō i kenjutsu szkoły katori shintō-ryū*, „Karate – KungFu”, nr 1, s. 16–17; nr 2, s. 27.
7. Cynarski W. J. (2000 a), *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, Wyd. Naukowe WSP, Rzeszów.
8. Cynarski W. J. (2000 b), *Metodologia badań nad dalekowschodnimi sztukami walki – koncepcje i problemy*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 46–53.
9. Cynarski W. J. (2000 c), *Kokusai Budō Renmei*, „Trening”, nr 3, s. 137–142.
10. Cynarski W. J. (2001), *Sprawozdanie z I Krajowej Konferencji Naukowej nt. „Polska kultura fizyczna w czasach zaborów i II RP, Kraków, 26–28 lutego 2001”*, „Przegląd Naukowy IWFiz UR”, nr 2, s. 237–239.
11. Cynarski W. J. (2002 a), *Mistrzostwo w dalekowschodnich sztukach walki*, „Sport Wyczynowy”, 2002, nr 1–2, s. 96–106.
12. Cynarski W. J. (2002 b), *Proces globalizacji. Dialog kultur, czy konflikt wartości?*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie, Rzeszów.
13. Cynarski W. J., Durieć M. (2001), *Symbolika wschodnioazjatyckich sztuk walki*, „Przegląd Naukowy IWFiz UR”, nr 2, s. 167–175.
14. Czajkowski Z. (1995 a), *Nawyki czuciowo-ruchowe w działalności sportowej*, ZSKF, Katowice.
15. Czajkowski Z. (1995 b), *Pierwszy etap szkolenia sportowego (na przykładzie szermierki)*, ZSKF, Katowice.
16. Czajkowski Z. (2001), *Teoria, praktyka i metodyka szermierki: wybrane zagadnienia*, AWF, Katowice.
17. Maillat J.-P. (1986), *Katori Shinto Ryu Maître Sugino. La voie du Samurai*, „Karate. Sports de combats et arts martiaux”, nr 129, s. 26–29.
18. Matuszyk A. (1998), *Humanistyczne podstawy teorii sportów przestrzeni na przykładzie alpinizmu*, AWF Kraków (seria: Studia i Monografie nr 1).
19. Mucha J. (1999) [red.], *Kultura dominująca jako kultura obca. Mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
20. Nitobe I. (1993), *Bushido – dusza Japonii*, Keiko Publishers, Warszawa.
21. Nowakowski W. (1998), *25 lat kendō w Polsce*, „Kawaii”, nr 6, s. 50–52.
22. Obodyński K. (2000), *Zbigniew Krawczyk – wszechstronny humanista: mistrz słowa, wybitny teoretyk i nauczyciel profesorów*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 276–277.
23. Szyszko-Bohusz A. (1996), *Nieśmiertelność genetyczna. Czy dziedziczymy świadomość?*, wyd. II. A. Przybyłowski, Kraków.
24. Tuzbir J. (2002), *Bohatera narodowego kupię lub wynajmę* (wywiad T. Kwaśniewskiego), „Gazeta na Plażę” [w:] „Gazeta Wyborcza”, nr 181.
25. Zabłocki W. (1962), *Z workiem szermierczym po świecie*, SiT, Warszawa.
26. Zabłocki W. (1965), *Podróże z szablą*, SiT, Warszawa.
27. Zabłocki W. (1982), *Szablą i piórkiem*, SiT, Warszawa.
28. Zabłocki W. (1989), *Cięcia prawdziwą szablą*, SiT, Warszawa.
29. Zabłocki W. (2000), *Polskie sztuki walki. Miecz oburęczny i szabla husarska*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 114–115.
30. Zabłocki W. (2001), *Polskie sztuki walki. Miecz oburęczny i szabla husarska*, Wyd. AULA, Podkowa Leśna.

## **Introduction to biographies of outstanding figures of martial arts**

### **Key words: biographies, outstanding figures, fencing masters, cultural traditions**

There are two outstanding figures presented in the article: a traditionalist and a master of Japanese martial arts (especially fencing) – Sugino Yoshio 10 dan, and Wojciech Zabłocki – a master and restorer of Polish traditions of this type. Zabłocki is also known as an outstanding athlete, artist, architect and Olympic Games activist.

Both masters of fencing have got to the top of the perfectionism and have confirmed their exceptional competence in traditions of fencing cultures from which they descended. Both have built intercultural bridges. Independently, but in a way simultaneously, they have built up their knowledge by means of intensive training and experience connected with it, at the same time they have conducted studies *sensu stricto* scientific – W. Zabłocki have taken up architecture, and Y. Sygino have continued martial arts' teaching. Both men obey ethos of knights, rules of behaviour, respect for national traditions, they also appreciate values of ways of martial arts and show great respect for their teachers. Hanshi Sugino identified himself with historical figures of his ancestors and masters of martial arts trying to equal them. Master Zabłocki also refers to Polish cultural archetypes created among others by 'Trilogy' of H. Sienkiewicz. Zabłocki is a paragon of contemporary, 20<sup>th</sup> century knight who can his need of self-realization extend to a wide field of social, scientific and artistic activity.